

Marta Sikorska-Kowalska*

Prasa Królestwa Polskiego przełomu XIX i XX wieku jako źródło badań nad historią ruchu emancypacji kobiet

Wstęp

Badania nad historią prasy Królestwa Polskiego mają długą tradycję. Tematem tym zajmowali się historycy zafascynowani gwałtownym rozwojem prasy po powstaniu styczniowym, szczególnie dokładnej analizie poddano prasę pozytywistów. Mimo ograniczeń związanych z cenzurą, w tym okresie nastąpił gwałtowny rozwój czasopiśmiennictwa. Wydawano periodyki różnych typów, ukazujące się z różną częstotliwością. Większość tytułów prasowych wykazywała zainteresowanie problematyką kobiecą. Był to również okres, w którym nastąpił rozwój prasy adresowanej wyłącznie do kobiet (Kmieciak 1972; 1981; Sokół 1983: 5012).

Prasa zaliczana jest do źródeł pisanych, publicystycznych, opisowych, relacyjno-narracyjnych. Te typy źródeł najczęściej i najchętniej wykorzystywane są w badaniach historycznych. Prasa należy zarazem do źródeł pośrednich, adresowanych, posiadających autora oraz ogólnie zdefiniowanego odbiorcę. Historycy badający źródła pośrednie dokonują analizy materiału, który został podany i skomentowany przez autora źródła. Badania takie nie ograniczają się wyłącznie do ustalenia wiarygodności autora, ale jak podkreśla J. Topolski: „Historyk chcąc wydobyć z takich źródeł informacje, musi przeprowadzić swoją interpretację, tzn. dokonać interpretacji interpretacji już zawartej w źródle” (Topolski 2008: 283–284). W badaniach źródłoznawczych prowadzonych przez historyczki i historyków zajmujących się historią kobiet, celem nadrzędnym jest ukazanie kobiet mówiących własnym głosem. Zamyśłem tej analizy jest wyeksponowanie podmiotowego doświadczenia kobiet oraz wykazanie, że posiadają one własną historię (Kałwa 2014; Worek 2011).

* Doktor habilitowana, w Katedrze Historii Polski XIX wieku Uniwersytetu Łódzkiego; prepudrech@o2.pl.

Intensywny rozwój prasy nastąpił w drugiej połowie wieku XIX. Stała się ona wówczas uniwersalnym środkiem masowego przekazu. Była nośnikiem nastrojów społecznych i miała istotny wpływ na kształtowanie opinii (Myśliński 1982: 8–11). Prasa reprezentowała myśl społeczno-polityczną obozów i partii politycznych, grup literackich, a także nieformalnych środowisk opiniotwórczych (Kulak 2009: 9). Tym samym stanowi ona cenne źródło do badań nad historią polityczną, ale również historią społeczną. Służy badaniom myśli politycznej i daje obraz postaw społecznych, indywidualnych zainteresowań oraz panujących trendów. Prasa jest ponadto źródłem, w którym odnajdujemy informacje z zakresu literatury, życia codziennego i upodobań.

Prasa najczęściej wykorzystywana jest w badaniach natury politycznej. W wieku XIX powstawały adresowane do kobiet tytuły prasowe związane z określoną opcją polityczną, np. „Kronika Rodzinna”. Wydawana po powstaniu styczniowym i redagowana przez Aleksandrę Borkowską była pismem konserwatystów z Królestwa Polskiego. Na jej łamach prezentowano tradycyjny model rodziny i rolę, jaką odgrywać winna w nim kobieta. Wychowanie dzieci, opieka i edukacja miały być jej nadrzędnym życiowym zadaniem. Według publicystów „Kroniki Rodzinnej”, kobieta mogła zaspokajać potrzebę aktywności publicznej po odchowaniu dzieci i najlepiej, by ograniczała się do działalności filantropijnej (Sikorska-Kowalska 1998: 25–26). Kamila Horwitz redagowała z kolei pierwsze specjalne pismo socjalistyczne dla kobiet, „Robotnica”, wydawane pod auspicjami PPS. Pismo powstało w 1906 r., a pierwszy i jedyny numer ukazał się 20 kwietnia 1906 r. Celem twórców pisma było zachęcanie robotnic do działalności socjalistycznej oraz obrona interesów kobiet pracujących. W 1904 r. w Krakowie ukazał się periodyk również zatytułowany „Robotnica”, początkowo związany z krakowskimi feministkami i redagowany przez Marię Turzymę, a następnie wydawany pod auspicjami socjalistycznej gazety „Naprzód”. W prasie politycznej, adresowanej do kobiet, dokonywano połączenia kontekstów ideologicznych z problematyką społeczną i obyczajową. Jedną z najważniejszych kwestii była dyskryminacja kobiet na rynku pracy. Postulowano poprawę warunków ich pracy, wskazywano na problemy molestowania robotnic przez majstrów fabrycznych, a także domagano się równości płac (Chwalba 1994: 125).

Prasa stanowi ważne źródło w badaniach historii kobiet, aczkolwiek nieodłącznym problemem są tu metody badawcze. Klasyczne prasoznawstwo nie stwarza pełni możliwości wykorzystania prasy w tym zakresie. Analiza ilościowa przedstawiająca wyniki w formie tabelarycznej może mieć znaczenie jedynie w badaniach nad społecznym odbiorem prasy dla kobiet w wieku XIX oraz nad zagadnieniami wydawniczymi (np. dostarcza informacji o zmianach redakcyjnych). Analiza jakościowa uznawana przez współczesnych prasoznawców za ważniejszą i przynoszącą dobre efekty w kontekście „problemów ważnych społecznie” okazała się niewrażliwa na problematykę kobiecą (Pisarek 1983: 32–33).

Początek lat dziewięćdziesiątych wieku XX to okres zintensyfikowania badań nad historią kobiet oraz historią prasy kobiecej, co zaowocowało monograficznymi opracowaniami tytułów oraz próbami syntez. „Świt” redagowany przez Konopnicką został scharakteryzowany przez M. Zawalską (1978), a najpełniejsze syntetyczne spojrzenie na zagadnienie stanowi praca J. Franke (2000).

Prasa kobieca

Według definicji zawartej w *Encyklopedii wiedzy o prasie*, prasa kobieca jest to

grupa czasopism (przeważnie tygodników), których profil kształtowany jest pod kątem potrzeb czytelniczych kobiet oraz ich aktualnego położenia społecznego. Oprócz więc artykułów publicystycznych, reportaży, felietonów, utworów literackich, a w niektórych czasopismach także materiałów ogólnoinformacyjnych (politycznych i innych), na ich zawartość treściową składają się najczęściej działy lub rubryki poświęcone sprawom mody, gospodarstwa domowego, wychowania dzieci, problematyce rodzinnej itp. Istotną cechą polskiej prasy kobiecej jest ustawiczna dążność do podnoszenia wiedzy (zwłaszcza praktycznej) i poziomu kulturalnego kobiet oraz stałego wzrostu ich udziału i pozycji w życiu społecznym i narodowym (Maślanka 1976: 172–173).

Prasa kobieca stanowi nieocenione źródło w badaniach historii kobiet. Jednak już sam fakt pojawienia się prasy skierowanej do określonego odbiorcy stwarza szerokie pole badawcze i świadczy o zmieniającej się społecznej pozycji kobiet. Oznacza również zmianę stosunku do problemów określanych jako wyłącznie i ściśle kobiece, na temat których rozpoczyna się dyskusja na forum publicznym.

Prasa kobieca to w wieku XIX zjawisko nowe. Pojawienie się na rynku wydawniczym periodyków skierowanych do kobiet było odpowiedzią na wzrastający poziom ich wykształcenia, zainteresowań literackich oraz rozwój czytelnictwa. Kobiety chętnie sięgały po prasę, na jej łamach publikowano bowiem fragmenty nowych powieści, pokazywano trendy w modzie czy dietetyce, dawano praktyczne rady z zakresu prowadzenia domu. Do rozwoju prasy kobiecej w drugiej połowie wieku XIX przyczynił się też ruch emancypacyjny. Obok pism dla kobiet, o charakterze poradników, pojawiły się nowoczesne pisma społeczne, których celem było rozpowszechnianie nowego spojrzenia na problemy kobiet, jak i nowej feministycznej ideologii. Wydawany w latach 1866–1910 w Wielkiej Brytanii „Englishwoman’s Review of Industrial Social Qestion”, założony przez Barbarę Bodichon, od samego początku reprezentował radykalne nastawienie w kwestii emancypacji kobiet. Prowadzono w nim kampanię na rzecz zmian w prawie małżeńskim, a następnie walkę o prawa wyborcze kobiet (Sakowicz 2009: 39–40).

Pierwszym pismem kobiecym w Europie było wydawane w Lipsku przez oświeceniowego pisarza Johanna Christopha Gottscheda „Die Vernünftigen Tadlerinnen”, ukazujące się w latach 1726–1727. We Francji i w Anglii pisma dla kobiet pojawiły się w połowie wieku XVIII, pod koniec tego stulecia nastąpiło to w Rosji i Stanach Zjednoczonych, a na początku wieku XIX w Austrii. Pierwsze polskie pismo dla kobiet pojawiło się na rynku wydawniczym w latach dwudziestych XIX w. „Wanda. Tygodnik Polski Płci Pięknej i Literaturze Poświęcony”, ukazywał się w Warszawie w latach 1820–1822 (Dormus 2010: 9–10).

Prasa dla kobiet wydawana była więc już w pierwszej połowie wieku XIX, a czasopisma dla kobiet z drugiej połowy stulecia znacząco się różniły. Początkowo prasa służyć miała głównie rozrywce, poruszano na jej łamach tematy o charakterze gospodarskim, zawierała modę i poczytną, lekką literaturę¹. Do najpoczytniejszych pism warszawskich o takim charakterze należał „Tygodnik Mód i Powieści, z dodatkiem ilustrowanym ubrań i robót kobiecych” (1871–1912) stanowiący kontynuację „Magazynu Mód”. To najlepiej sprzedające się na rynku wydawniczym Królestwa Polskiego pismo dotyczyło prowadzenia domu i wychowywania dzieci oraz najnowszej mody dla kobiet i dzieci. Podkreślano, że było to pismo dla kobiet, które zostały w domu i nie wybierały się na wojnę. Drukowany w odcinkach dodatek powieściowy stanowił jeden z najważniejszych elementów XIX-wiecznego pisma dla kobiet, np. w 1885 r. „Tygodnik Mód” drukował powieść *Mona Seully*. Nawet radykalny „Świt” drukował powieści, nie unikając romansów. W 1884 r. na jego łamach ukazała się bardzo popularna *Molly Bawn* (Franke 1999: 130–131). Okres po powstaniu styczniowym, w którego organizację mocno zaangażowały się kobiety, charakteryzuje silny rozwój prasy społeczno-politycznej. Wydawane wówczas w Królestwie Polskim pisma dla kobiet wpisywały się w ów nurt programowy.

„Bluszczy” przez wiele lat był najpoczytniejszym pismem dla kobiet i najdłużej wydawanym (1865–1939). W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. jego nakład należał do najwyższych wśród warszawskich tygodników (Franke 1999: 147). Pierwszą redaktorką pisma była Maria Ilnicka, mogąca poszczycić się bohaterską kartą z okresu powstania styczniowego. Tygodnik wydawany był z małymi przerwami od roku 1865 do 1939 i był najdłużej ukazującym się polskim periodykiem kobiecym. Przez siedemdziesiąt cztery lata kształtował świadomość polskich kobiet w okresie pozytywizmu, modernizmu i dwudziestolecia międzywojennego. Na decyzję o jego wydawaniu wpłynął sukces „Tygodnika Mód i Powieści” i innych gazet dla kobiet, które zajmowały się przede wszystkim rozrywką i poradami. „Bluszczy” zaś był tygodnikiem, w którym nie brakowało artykułów dotyczących aktywności kobiet na niwie społecznej. Pisano o emancy-

¹ Do pism o takim charakterze należały m.in.: „Pamiętnik dla Płci Pięknej” (1830), „Dziennik Damski” (1830), „Magazyn Mód. Dziennik Przyjemnych Wiadomości” (1835–1869).

pacji, a później o feminizmie, ale proponowany model osobowy kobiety prezentowano jako osobę tradycyjną, gotową poświęcić się mężowi i rodzinie. Poglądy redaktorek z biegiem lat ewoluowały, ale jeszcze w 1903 r. można było przeczytać o nierównościach płci: „Kobieta nigdy do absolutnej równości z mężczyzną nie dojdzie, dojść nie będzie mogła, a gdyby tak było, może byłaby wielka szkoda” (Seidlerowa 1903: 434) – pisała redaktorka naczelna Zofia Seidlerowa. Postulując kontrolowaną emancypację, w tygodniku krytykowano bezwzględne wyzwolenie kobiet, postulat ten bowiem: „przerobił typową, dawną kobietę, wzorową matkę i panią domu, na dziwoląga, zatracającego swe cechy kobiecości” (Zakrzewska 1910: 138).

Prasa feministyczna

Na początku lat osiemdziesiątych XIX w. Maria Konopnicka rozpoczęła wydawanie czasopisma „Świt”. Uznawana za pozytywistyczną poetkę, stworzyła pismo, które na kanwie pozytywistycznego programu emancypacji kobiet głosiło hasła feministyczne. W pracach redakcyjnych wspierały poetkę m.in. Eliza Orzeszkowa i Waleria Marrenè-Morzkowska, która w 1886 r. przejęła redakcję. Wśród licznych problemów związanych z wyzwoleniem kobiet, na łamach periodyka na plan pierwszy wysuwała się kwestia podejmowania przez kobiety studiów wyższych. Tematem, który stanowił społeczne tabu, a znalazł odbicie w tekstach „Świtu”, była kwestia rozwodów, za czym optowała sama Konopnicka. Podkreślała, że rozwiązanie małżeństwa powinno nastąpić wtedy, gdy kobieta odczuwa zagrożenie ze strony męża oraz małżonków nie łączy już miłość. Małżeństwa, w których „stosunki mogą się wyprężyć do ostateczności, nienawiść, wzgarda, gniew mogą uniemożliwić obcowanie” („Świt” 1884), uważała za niemoralne. Dyskusja dotycząca rozwodów pojawiła się na łamach „Świtu” w związku z przywróceniem ich we Francji w roku 1884². O problemie tym pisała Konopnicka mająca w swojej biografii podobne doświadczenie (Zawalska 1978).

Program feministyczny znalazł pełne odzwierciedlenie w feministycznym czasopiśmie „Ster”. Feministki działające na przełomie wieku XIX i XX jako pierwsze otwarcie przystąpiły do walki o jednostkowe prawa kobiet we wszystkich sferach życia. Zdecydowanie przeciwstawiały się męskiej dominacji w społeczeństwie oraz żądały projektów promujących uczestnictwo kobiet w świecie bez różnicy płci. Na łamach warszawskiego „Steru”, redagowanego przez Paulinę Kuczalską-Reinschmidt³ oraz krakowskiego „Nowego Słowa” (1902–1907)

² Rozwody zostały wprowadzone we Francji w 1792 r. i zawieszone w 1816, aż do 1884 r.

³ „Ster” wydawany był najpierw we Lwowie w latach 1895–1897, a następnie między rokiem 1907 a 1914 w Warszawie.

Marii Turzymy-Wiśniewskiej, propagowano wyłącznie problematykę kobiecą. Dotyczyła ona już nie tylko edukacji, wychowania, pracy, roli kobiety w małżeństwie, ale również obyczajowości i seksualności oraz udziału kobiet w polityce. Pierwszy numer warszawskiego periodyku z 1907 r. poświęcony był w znacznej mierze problematyce walki kobiet o równe prawa polityczne na całym świecie. Do tematyki równości i wolności odwoływano się stale na łamach „Steru”, pisząc m.in. w 1909 r.,

że stoi on na stanowisku szczerze demokratycznym, domaga się równouprawnienia klas wszystkich, jednakiej miary sprawiedliwości, etyki, czystości obyczajów, swobody sumienia i praw obywatelskich dla wszystkich bez różnicy płci, wyznania i narodowości („Ster” 1909).

Liderką pierwszej fali polskiego ruchu feministycznego była Paulina Kuczalska-Reinschmidt, redaktorka najpierw lwowskiego, a następnie warszawskiego „Steru”. Ścisłe z nią współpracowały w grupie warszawskiej Józefa Bojanowska i Romana Pachucka (Franke 1999).

Feministki nie ograniczały swojej działalności do redagowania pism i propagowania problematyki kobiecej w publicystyce. W 1907 r. powstała pierwsza polska organizacja feministyczna Związek Równouprawnienia Kobiet Polskich (ZRKP), której „Ster” był pismem programowym. Warszawskie feministki ściśle współpracowały z grupą krakowską, która w 1907 r. zorganizowała kampanię wyborczą Marii Dulebiance. Analogicznie ZRKP w Królestwie Polskim prowadził akcję zbierania podpisów pod petycją w sprawie powszechnego głosowania do Dumy Państwowej w Rosji. Organizowały także rzucanie ulotek zatytułowanych „O wyborcze prawa kobiet” (Sierakowska 1994). ZRKP wyłonił się z Polskiego Stowarzyszenia Równouprawnienia Kobiet. Mimo że secesjonistki z P. Kuczalską-Reinschmidt na czele postulowały, aby organizacje kobiece skupiały wyłącznie kobiety, do Stowarzyszenia należeli również mężczyźni.

Od 1891 r. odbywały się ponadto nieoficjalne zjazdy kobiet, które od roku 1905 (I Zjazd Kobiet Polskich 19 października 1905 r.) organizowane były legalnie (Sikorska-Kulesza 2008: 81–95). Powstanie organizacji feministycznej nie było jedynym przejawem aktywności kobiet. Kobiety zakładały również stowarzyszenia i związki o charakterze zawodowym, samopomocowym, włączyły się w działalność partii politycznych o różnych programach. Przemiany społeczne, polityczne i gospodarcze, jakie dokonały się na przełomie wieków XIX i XX przyspieszyły procesy modernizacyjne, a jednym ze skutków tego było radykalizowanie się postaw kobiet w dążeniach równościowych.

W programie polskich feministek pojawiły się hasła typowe dla całego światowego ruchu kobiecego. „Ster” zamieszczał treści programowe, a autorkami artykułów były liderki Związku. Na plan pierwszy wysuwane były żądania równych praw wyborczych, dalej szły postulaty reformy i ujednolicenia oświaty dla kobiet, dopuszczenia ich do studiów wyższych, równouprawnienia ekonomicz-

nego – równych płac, prawa mężatek do dysponowania zarobkami i majątkiem. Feministki domagały się przede wszystkim zmiany w prawach cywilnych. W czasie Zjazdu Kobiet w 1908 r. na znak protestu został publicznie spalony Kodeks Napoleona jako symbol poniżenia kobiety w rodzinie i społeczeństwie. Feministki wypowiedziały również walkę alkoholizmowi i prostytucji.

Badania nad historią kobiet

Feministyczne badania historyczne lokują doświadczenie kobiet w centrum swoich zainteresowań. W wieku XIX ukazywano podporządkowaną pozycję kobiety w społeczeństwie, choć już wówczas kobiety stawały się aktywnym podmiotem działań. Socjologowie podkreślają, że:

Spółczesność jest postrzegana jako system, w którym kluczowym wymiarem różnicowania jest płeć – biologiczna i kulturowa – lub jako układ relacji między kulturą kobiet i kulturą mężczyzn, gdzie płeć kulturowa jest obiektem i rezultatem praktycznej i ideologicznej walki (Worek 2011: 89–90).

Aino Saarinen uważa, że badania feministyczne dotyczące zmiany roli i pozycji kobiety w społeczeństwie są trójetapowe i zawierają dekonstrukcję, rekonstrukcję i integrację. Pierwsza stawia pytania o to, dlaczego w dotychczasowej refleksji naukowej w naukach społecznych i humanistycznych dominuje androcentryczny punkt widzenia oraz dlaczego w problematyce historycznej pojęcia i problemy formułowane są z męskiej perspektywy. Kobiety na przestrzeni wieków miały ograniczony dostęp do edukacji. Tym samym nie zabierały głosu w sferze publicznej, nie zasiadały szeregów uczonych i nie prezentowały kobiecego postrzegania ani w życiu publicznym, ani naukowym. Zamknięte w sferze domowej, postrzegane były jako matki, żony, służące, czyli zawsze w odniesieniu do mężczyzny. Męska perspektywa w badaniach powodowała, że wiedza historyczna dotycząca kobiet była eliminowana. Selekcjonowanie wiedzy o historii kobiet wynikało z podejmowanych tematów historycznych, które odpowiadały istniejącemu w społeczeństwie systemowi władzy i podporządkowania (Worek 2011: 92–93). W badaniach historycznych kobiety uznane zostały za pozbawione własnego głosu, pozbawione praw cywilnych i ograniczone w sferze życia publicznego. Dyskryminacja społeczna wieku XIX przełożyła się na koncepcje badań historycznych, w których kobiety stanowiły milczącą część społeczeństwa (Bogucka 2005: 185).

Dekonstrukcja oznacza więc odmienne spojrzenie na historię, z uwzględnieniem faktycznej roli, jaką odgrywały kobiety w wieku XIX. Dotyczyć to będzie badań nad sferą prywatną, w której dominowały, ale jednocześnie posłuży ukazaniu roli kobiet wchodzących w sferę życia publicznego. Badania historyczne

prowadzone z męskiej perspektywy bardzo często całkowicie pomijają istnienie kobiet, niedostrzegając aspektów zarezerwowanych wyłącznie dla nich.

W perspektywę badań dekonstrukcyjnych wplata się też refleksja nad samym słowem historia (*history*). Adele Aldrige uznała, że angielski termin *history* oznacza „jego historię” (*his story*), a przedrostek „his” oznacza, że historia jest męską dyscypliną naukową. Zaproponowała zastąpienie go przedrostkiem „my”. Nazwa *mystory* „moja historia” nie zyskała jednak popularności wśród historyków i historyczek feministycznych, które najczęściej używają określenia *herstory* „jej historia” (Domańska 1994: 27–28).

Historyczki podejmujące zagadnienia *women's history* podkreślały, że kobiety były uczestnikami historii i brały udział w życiu publicznym. Zdaniem feministycznie nastawionych badaczek, w historii należy odrzucić męską dominację oraz dokonać reinterpretacji znanych źródeł historycznych, jak i poszukiwać nowych, oddających kobiecie punkt widzenia. Przykładem traktowania męskiego punktu widzenia jako reprezentatywnego dla całego społeczeństwa jest Kodeks Napoleona, który uznany został w historiografii za dokument postępowy. Już jednak feministki pierwszej fali zwróciły uwagę na jego szkodliwość. Odczytanie Kodeksu z uwzględnieniem kobiecej perspektywy wskazuje na jego opresywny wobec kobiet charakter. Uzależniał je bowiem całkowicie od mężczyzn, sprowadzał do roli uległej żony, matki i gospodyni domowej (Bobako 2005: 263).

Dekonstrukcja podkreśla wagę badań uwzględniających rolę kobiet w historii, a rekonstrukcja uwzględnia kobiecie punkt widzenia. W badaniach historycznych stawiać należy nowe pytania o doświadczenia kobiet i prezentować świat z kobiecej perspektywy, odrzucając męski punkt widzenia. Dzięki rekonstrukcyjnemu podejściu do nauki badaczki mają możliwość prowadzenia samodzielnych badań i prezentowania ich z uwzględnieniem kobiecego doświadczenia, odczuwania i postrzegania świata. W takim ujęciu stają się aktywnym podmiotem badań naukowych, odrzucającym męską perspektywę badawczą.

Badania integracyjne służyć mają wykorzystaniu obu wcześniej omawianych punktów widzenia w kompleksowym ujmowaniu badań feministycznych. Badania historyczne mogą się stać częścią refleksji nad coraz lepszym wyrażaniem głosu kobiet w nauce i społeczeństwie, dzięki wykorzystywaniu obu typów badań, które obecnie są prowadzone z dużym powodzeniem. Badania biograficzne mają najczęściej charakter dekonstrukcyjny. Przedstawiają losy kobiet, uwikłanych w sprawy społeczne i rodzinne, na tle epoki. Opisane przez K. Jedynakiewicz życie Eryki Mann⁴, wpisuje się w nurt dekonstrukcyjnej narracji. W znacznym stopniu biografia ta oparta została na analizie prasy zarówno tej, na łamach której publikowała sama E. Mann, jak i tej, która pisała o niej samej i o jej rodzinie

⁴ Eryka Mann (1905–1969), niemiecka aktorka, dziennikarka, pisarka, korespondentka wojenna. Córką Tomasza Manna, siostrą Klausa (pisarza) i Golo (historyka) Mannów.

(Jedynakiewicz 2013). Badania rekonstrukcyjne prowadzone są w Polsce przede wszystkim przez badaczki historii historiografii i metodologii historii, np. przez M. Solarską (2011) czy A. Kusiak-Brownstein (2006), które zajmują się zagadnieniami kobiecej tożsamości oraz rolą pamięci w odczytywaniu historii kobiet.

Badania nad historią kobiet rozwinęły się wraz z drugą falą feminizmu w połowie lat sześćdziesiątych XX w. Był to moment krytycznego podejścia do historiografii, która reprezentowała uznawany za typowy dla całej ludzkości męski punkt widzenia. Feministyczna refleksja spowodowała, że historyczki i historycy zaczęli przedstawiać kobiety jako uczestniczki i kreatorki rzeczywistości (Kusiak 1995: 120). Rozwój historii kobiet, jako niezależnej dyscypliny, był motywowany nie tylko ideologią feministyczną, ale również otwarciem na inne dyscypliny naukowe, zwłaszcza socjologię i antropologię. Nastąpiło w związku z tym poszerzenie pól badawczych o problematykę związaną z rodziną, dzieckiem, młodzieżą, a na uniwersytetach pojawił się nowy krąg badaczek, wykładowczyń i studentek stawiających pytania o rolę kobiet w historii (Perrot 2009: 16–18).

Jednym z najważniejszych momentów w rozwoju historii kobiet, jako niezależnej dyscypliny był historyczny już dziś esej Joan W. Scott *Gender: A Useful Category of Historical Analysis*, który dał początek dyskusji o zastosowaniu tej metody (Scott 1998: 42–65). Scott zwróciła uwagę na dwa zastosowania kategorii *gender*. Po pierwsze pojawia się w tytułach prac jako synonim słowa kobieta i służyć ma podkreśleniu naukowości pracy. Drugie zastosowanie *gender* wykorzystuje kategorię różnicy płciowej, określając relacje między płciami. Oznacza to, że studia nad historią kobiet są integralną częścią historii mężczyzn, a sfery kobiet i mężczyzn nie istnieją jako oddzielne wobec siebie. Zauważyła, że kategoria ta stosowana była zwłaszcza w badaniach związanych z rodziną czy seksualnością i wysunęła postulaty rozszerzenia problematyki o możliwości zastosowania jej do badań historii politycznej. Badania zatem winny się koncentrować przede wszystkim na analizie relacji między płciami, kształtowaniu się i przemianach tych relacji, a nie tylko na ich opisie (Scott 1998: 42–65). Wprowadzenie kategorii *gender* do badań historycznych przyczyniło się do zmiany postrzegania roli kobiet w historii w kierunku wykazania, że ich nieobecność spowodowana była politycznymi, społecznymi, obyczajowymi i kulturowymi ograniczeniami, narzuconymi przez historycznie ukształtowane role społeczne oraz warunki polityczne.

W polskiej nauce zainteresowanie problematyką kobiecą pojawiło się w początkach lat dziewięćdziesiątych XX w. Wpływ na to miał niewątpliwie rozwój dyscypliny na Zachodzie oraz transformacja polityczna, jaka dokonała się w Polsce. Badania z tego zakresu zaczęli prowadzić socjologowie, filologowie, literaturoznawcy, kulturoznawcy, filozofowie, etnologowie, antropolodzy oraz historycy. Ewa Kraskowska zauważyła, że w polskiej postsocjalistycznej przestrzeni akademickiej pominięty został etap *women's studies* na rzecz *gender studies*:

Przyczyny tego zjawiska są skomplikowane i wielorakie, wszakże jednej z istotniejszych upatrywać można w fakcie, że studia nad kobiecością kojarzą się jednoznacznie z feminizmem, ten zaś nie cieszy się w naszym makroregionie dobrą sławą. Uprawianie Gender Studies w znacznie mniejszym stopniu naraża zatem na protekcyjność czy dyskredytację ze strony środowiska naukowego (Kraskowska 2007: 193).

W badaniach historycznych nad problematyką kobietą pojawiają się jeszcze problemy innego rodzaju. Po pierwsze nie udało się dotychczas skorelować ich z badaniami innych przedstawicieli humanistyki. Próby refleksji interdyscyplinarnej są nadal niewystarczające, w podejmowaniu problematyki *women's studies*, jak i *gender studies* inne dyscypliny są bowiem bardziej zaawansowane od historii. Po drugie badania prowadzone przez historyczki i historyków wpisują się w najwyższym stopniu w ramy historii społecznej. Działająca od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Komisja Historii Kobiet (KHK) prowadziła przede wszystkim badania obejmujące wiek XIX i XX, adaptując problematykę kobietą do badań nad historią społeczeństwa polskiego. Komisja ta wydawała tomy zatytułowane *Kobieta i...*, (pierwszy z 1990 r. *Kobieta i społeczeństwo*), w których rozważania zostały oparte w przeważającej części na dotychczasowych badaniach różnych aspektów życia społecznego XIX i XX w. Dalsze tomy dotyczyły m.in. edukacji, pracy, kultury czasu wolnego, małżeństwa, kultury, rewolucji obyczajowej. W badaniach prowadzonych przez KHK nie odwoływano się do nowoczesnego ujęcia problematyki kobiecej, rzadko również wykorzystywano zaplecze interdyscyplinarne. Po trzecie badacze historii zachowują dystans wobec osiągnięć humanistyki w zakresie *women's* i *gender studies*. Po czwarte w tytułach polskich prac historycznych rzadko używane jest słowo *gender*, a więc spostrzeżenie J. Scott o synonimicznym używaniu obu słów nie znajduje tu zastosowania. Warto również podkreślić, że badania historii kobiet prowadzone są zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety, środowisko naukowe nie uznało bowiem za zasadne wprowadzenia ograniczenia tych badań wyłącznie do historyczek.

Badania nad historią kobiet stanowią nadal obszar niezrealizowany. W klasycznym ujęciu historyczki i historycy podejmują przede wszystkim badania biograficzne, badania z zakresu historii społecznej, dotyczące edukacji, życia codziennego, aktywności zawodowej czy religijnej. Jak podkreśla Dobrochna Kałwa: „Klasyczna historia kobiet poszerza zatem nasz stan wiedzy o przeszłości, ale nie dąży do zakwestionowania dotychczasowych ustaleń czy interpretacji” (Kałwa 2014: 18). W związku z tym traktowana jest jako katalog faktów i nie przedostała się do szerszego obiegu naukowego. Powoduje to rozdzwitek między nurtem klasycznej historii i historii feministycznej, tworząc jednocześnie możliwości wypracowania nowych metod badania historii kobiet i poszerzania listy pytań badawczych.

Zasadniczym postulatem jest więc zastosowanie kategorii *gender* w badaniach historii kobiet. Pojęcie płci kulturowej, wobec którego wiele historyczek

i historyków zachowuje dystans, stosowane jest w badaniach wykorzystujących osiągnięcia historii kobiet. Feministyczna historia kobiet wpisuje się w postulowane przez metodologów badania insurekcyjne, ale one wymagają refleksji nad dotychczas stosowanym przez historyków warsztatem (Domańska 2006: 54–55). Postrzeganie przedmiotu badań wyłącznie w kategorii płci biologicznej, traktowanie jako „grupy naturalnej”, poszerza bez wątpienia zasób wiedzy historycznej, ale nie ma na celu zakwestionowania dotychczasowych ustaleń, a nawet interpretacji (Kałwa 2014: 17–18), nie wpływa więc na progres w badaniach. Tym samym powoduje, że historia ta pozostaje mało znana poza kręgiem historyków.

Ostrożne traktowanie przez historyków teorii feministycznej wynika z obaw o ideologizację badań i podporządkowanie wymogom teorii, np. dla bieżących potrzeb politycznych. Historycy i historyczki uprawiający historię kobiet spotykają się również z zarzutami subiektywizacji i ideologicznej manipulacji w badaniach. Nie dostrzegają przy tym nowego katalogu pytań, który pozwala na wykorzystanie kategorii *gender* w badaniach. Dobrochna Kałwa zarysowuje pola badawcze, jakie można zastosować w polskiej perspektywie badawczej: 1) historyczny wymiar pojęcia „kobiety” (i „mężczyzny”), ewolucji znaczeń i charakteru przypisywanych „naturze” płci (biologicznej); 2) tworzenie oraz przekształcanie wzorców kulturowych płci, porządku normatywnego oraz ról kobiecych (i męskich); 3) społeczne, kulturowe i polityczne mechanizmy tworzenia, utrwalania i zmiany statusu kobiet (i mężczyzn); 4) rola porządku płci w procesie kształtowania tożsamości (jednostkowej i zbiorowej), mentalności, praktyki społecznej, politycznej, *etc.*; 5) rola porządku płci jako metafory opisującej otaczającą rzeczywistość historyczną (Kałwa 2014: 20).

Historyczki i historycy podejmujący problematykę kobiecą i wykorzystujący w swoich badaniach publicystykę prasową stosują nie tylko zasady klasycznej analizy źródeł prasowych, ale próbują łączyć je z metodami *gender studies*. Najczęstszym efektem takiej pracy są monografie z zakresu historii społecznej, w których ujmowane są problemy kobiet żyjących w wieku XIX. Badania historii społecznej uwzględniają pytania dotyczące zróżnicowania płci, co wymaga zastosowania interdyscyplinarnych metod oraz właściwego dla badań nad płcią kulturową warsztatu badawczego (Kałwa br: 3–4).

Kobiety w ciągu całego wieku XIX były zarówno aktywnymi czytelniczkami prasy, jak i z powodzeniem publikowały na jej łamach. Te kwestie powinny być poddane analizie uwzględniającej następujące zasady feministycznego prowadzenia badań: główną osobą prowadzącą badanie jest kobieta; celem jest poznanie sposobów kobiecego doświadczania świata; analizy mają służyć poprawie sytuacji kobiet i tworzyć przestrzeń dla wyrażania emocji i wypowiedzania się o wartościach; używany język ma być nieseksistowski, nomenklatura feministyczna, podobnie jak zawarta w nich bibliografia (Worek 2011: 90).

Badania feministyczne nad historią kobiet służyć mają odkrywaniu kobiecego świata i opisywaniu go z kobiecej perspektywy, co dotychczas było w nauce ignorowane. Głos autorek tekstów prasowych był również pomijany w debatach o problemach politycznych, ale także społecznych. Polskie feministki doskonale zdawały sobie sprawę z tego, że sytuacja ziem polskich i narodu polskiego powodowała marginalizowanie problematyki kobiecej. Specyfikę polskiej emancypacji opisała Maria Turzyma w 1902 r. w artykule *Dobra i zła wola*:

Właściwością ruchu kobiecego u nas jest wybitnie społeczny jego kierunek. Kobiety innych krajów w dążeniach swoich emancypacyjnych mają głównie na celu wyzwolenie się spod przewagi męskiej, wywalczenie równych z mężczyzną praw. Nasze kobiety dobijają się przede wszystkim o udział w życiu obywatelskim i to bez upominania się o prawa, byleby wolno im było spełniać obywatelskie obowiązki, a więc współdziałać w pracy podejmowanej dla społecznego dobra (Górnicka-Boratyńska 2001: 85).

Feministyczne publicystki zdawały sobie sprawę ze stawianego sobie zadania, by wydobyć kobiety z męskiego cienia, by dłużej nie pozostawały na marginesie życia społecznego i politycznego.

Zakończenie

Źródła prasowe służą analizie programów, postaw i działalności feministek polskich pierwszej fali. Prowadząc badania dekonstrukcyjne nad historią polskiego ruchu feministycznego możemy odczytać najważniejsze cele polskich feministek przełomu XIX i XX w. W ich programie pojawiły się hasła typowe dla całego światowego ruchu kobiecego, oprócz walki o prawa wyborcze i równe prawa cywilne, postulowano reformę i ujednolicenie oświaty dla kobiet, dopuszczenie ich do studiów wyższych, równouprawnienie ekonomiczne (żądano równych płac, prawa mężatek do dysponowania zarobkami i majątkiem). Feministyczne hasła zawierały również motyw walki z alkoholizmem i prostytutką. Analiza pozwala znaleźć odpowiedzi dotyczące politycznych zapatrywań, jak i emocjonalnych aspektów funkcjonowania ruchu. Radykalny odłam ruchu kobiecego opisywany był na łamach różnego typu prasy o charakterze społeczno-politycznym, jak i w prasie prowincjonalnej.

Prasa kobieca i feministyczna przeważnie była redagowana przez kobiety. Jest zatem źródłem do badań biografii polskich publicystek. Stanowiła forum, na którym kobiety samodzielnie zabierały głos, a własne sądy wypowiadały w sposób zdecydowany. Paulina Kuczalska rekomendując pierwszy numer warszawskiego pisma, zaznaczała, że „Ster” „uwzględniać będzie interesy wszystkich kobiet”, pokazując ponadklasową ich „wspólność”, że stanie się

placówką, która kobietom pozwoli wypowiadać swobodnie myśl własną, wyrażać uczucia własnego serca, poznawać same siebie, ujawniać swoją indywidualność, rozwijać swoje usiłowania, by zdobywać prawa równe, pracę samoistną („Ster” 1907).

Jak zauważyła Aneta Górnicka-Boratyńska (2001: 99), Kuczalska powtarzała zaimek „swoj” oraz przymiotnik „własny” (w miejsce kobiecy), znacząco podkreślając tym samym, że czasopismo ma być przestrzenią dla kobiet – ich własną, a nie wyznaczoną i kontrolowaną przez mężczyzn. Stanowi to ciekawy fragment nie tylko do badań nad postawami kobiet tego okresu, ale również nad używanym przez nie w komunikacji ze społeczeństwem językiem.

Początki polskiego ruchu feministycznego ściśle związane były z rozwojem prasy. Na łamach pism kobiecych o różnym zabarwieniu ideologicznym dyskutowano o sytuacji kobiet. Warszawski „Ster” czy krakowskie „Nowe Słowo” otwarcie deklarowały feministyczną postawę i prezentowały program, którego realizacja dawała kobietom równe prawa polityczne i społeczne. Specyfika ruchu kobiecego na ziemiach polskich różniła się jednak od sytuacji na Zachodzie, na ziemiach polskich w wieku XIX zarówno bowiem kobiety, jak i mężczyźni znajdowali się w niewoli. Miało to wpływ na kierunki działania polskiego ruchu kobiecego. Polskie feministki podkreślały jednak, że nie można odkładać walki o prawa kobiet do momentu odzyskania niepodległości. Problem niepodległości dominował w tutajszym dyskursie politycznym. Aktywność polskich feministek tego okresu nie może więc być porównywana z akcjami np. feministek angielskich.

Warszawski „Ster” wydawany był do wybuchu I wojny światowej, tytuł nie odrodził się w niepodległej Polsce. Tradycje prasy kobiecej i feministycznej znalazły kontynuację w nowych tytułach, takich jak np.: „Głos Kobiet”, „Głos Kobiety”, „Kobieta Współczesna”, „Świat Kobiety” czy w nadal wydawanym „Bluszczu”. Hasła i programy głoszone na łamach prasy dla kobiet przełomu XIX i XX w. były realizowane, a kobiety zyskały świadomość, jak długa jeszcze przed nimi droga, by w pełni je urzeczywistnić.

Kobiety w niepodległej Polsce otrzymały prawa wyborcze, ale zdobyte prawa polityczne nie stały się dla nich bramą do otwartego uczestnictwa w życiu publicznym. Nieliczną grupę stanowiły kobiety w parlamencie. Kobiety nie zajmowały stanowisk kierowniczych, miały ograniczony dostęp do zawodów prestiżowych (medycyna, prawo, dziennikarstwo, architektura). Jak zauważyli współcześni historycy, kobiety zyskały równe prawa, ale były pozbawione równych szans. Osiągnięcia pierwszej fali feminizmu na ziemiach polskich znalazły swoje odzwierciedlenie w organizacjach kobiecych II RP. Prasa kobieca tego okresu wydawana była przez publicystki, które rozpoczynały swoją działalność na łamach „Steru” czy „Bluszczu” (Żarnowska 2000: 287–297).

Postulat ponownego odczytania źródeł prasowych stwarza możliwości ukazania kobiet na tle wielu aspektów politycznych i społecznych epoki. Kobiet

walczących o prawa obywatelskie i cywilne oraz własne miejsce w rodzinie i społeczeństwie. Publicystyka prasowa daje możliwości analizy nie tylko sytuacji kobiet, ale również poszukiwania przyczyn takiej, a nie innej ich pozycji społecznej na przełomie XIX i XX w. Prasa stanowi jedno ze źródeł, które najpełniej ukazuje poglądy kobiet, dzięki czemu historyczki i historycy mogą realizować postulat „oddania kobietom głosu”. Uwzględnienie perspektywy *gender* w badaniach prasy XIX-wiecznej umożliwia analizę źródeł z zastosowaniem kobiecej perspektywy. Odrzucenie natomiast męskiego punktu widzenia ujawnia, że kobiety mają swoją historię. Już sama liczba wydawanych przez nie tytułów prasowych, które pomijane były przez prasoznawców, pokazuje rozmiary obecności kobiet w dyskursie społecznym.

Bibliografia

- Bobako M., (2005), *Powrót kobiet do historii – niedokończony projekt?*, „Krytyka Polityczna” nr 7–8.
- Bogucka M., (2005), *Gorsza pleć. Kobieta w dziejach Europy od antyku aż po wiek XXI*, Warszawa: Wyd. Trio.
- Domańska E., (1994), *Historia feminizmu i feministyczna historia*, „Odra”, nr 7/8.
- Domańska E., (2006), *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Dormus K., (2010), *U źródeł polskiej prasy kobiecej – pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)*, [w:] *Kobiety i mężczyźni z kolorowych czasopism*, red. A. Łysak, E. Zierkiewicz, Wrocław: Atut.
- Chwalba A., (1994), *Kobiety w życiu politycznym Galicji na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Kobiety i świat polityki*, red. A. Szwarc i A. Żarnowska, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Franke J., (1999), *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.
- Franke J., (2000), *Wokół buntu i pokory. Warszawskie czasopisma kobiece w latach 1905–1918*, Warszawa: Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Górnicka-Boratyńska A., (2001), *Stańmy się sobą. Cztery projekty emancypacji (1863–1939)*, Izabelin: Świat Literacki.
- Jedynakiewicz-Mróz K., (2013), *Zawsze pod prąd. Życie Eryki Mann (1905–1969)*, Warszawa: Ne-riton.
- Kałwa D., (2014), *Historia kobiet. Kilka uwag metodologicznych*, [w:] *Dzieje kobiet w Polsce. Dyskusja wokół przyszłej syntezy*, red. K. Makowski, Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Kałwa D., (b.r.), *Wstęp*, [w:] *Historia zwyczajnych kobiet i zwyczajnych mężczyzn. Dzieje społeczne w perspektywie gender*, red. D. Kałwa, T. Podłucki (b.m.).
- Kmieciak Z., (1972), *Zarys historii prasy polskiej w Królestwie Polskim w latach 1869–1904*, Warszawa: Wydawnictwo PAN.
- Kmieciak Z., (1981), *Prasa warszawska w latach 1908–1918*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kraskowska E., (2007), *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kulak T., (2009), *Trybuna umiarkowanego feminizmu. „Bluszcz” pod kierownictwem redakcyjnym Zofii Seidlerowej w latach 1906–1918*, [w:] *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, red. P. Perkowski, T. Stegner, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

- Kusiak A., (1995), *O kobiecej historiografii*, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 1–2.
- Kusiak-Brownstein A., (2006), *Płeć kulturowa, „doświadczenie” i wojna – kilka metodologicznych uwag o wykorzystaniu relacji wspomnieniowych*, [w:] *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*, t. IX, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Maślanka J., (1976), *Encyklopedia wiedzy o prasie*, Wrocław: Wyd. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Myśliński J., (1982), *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Perrot M., (2009), *Moja historia kobiet*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Pisarek W., (1983), *Analiza zawartości prasy*, Kraków: Wyd. Ośrodek Badań Prasoznawczych.
- Sakowicz I., (2009), *Wizje kobiecości w periodykach wiktoriańskich „Englishwoman’s of Social and Industrial Question”*, [w:] *Kobieta i media. Studia z dziejów emancypacji kobiet*, red. P. Perkowski, T. Stegner, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 34–51.
- Scott J. W., (1986), *Gender: A Useful Category of Historical Analysis*, „The American Historical Review”, vol. 91, No 5, ss. 1053–1075.
- Scott J., (1998), *Gender: A Useful Category of Historical Analysis*, [w:] *Gender and History in Western Europe*, ed. R. Shomaker, M. Vincent, London–Sydney–Auckland: Arnold.
- Seidlerowa Z., (1903), *Emancypacja i uwag kilka*, „Bluszc”, nr 37, s. 434.
- Sierakowska K., (1994), *Aspiracje polityczne Związku Równouprawnienia Kobiet Polskich*, [w:] *Kobieta i świat polityki. Polska na tle porównawczym w XIX i w początkach XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Sikorska-Kowalska M., (1998), *Kwestia kobieca w świetle programu społecznego „Kroniki Rodzinnej” Aleksandry Borkowskiej (1867–1872)*, „Acta Universitatis Lodzianensis”. Folia Historica 61.
- Sikorska-Kulesza J., (2008), *Trójzaborowe zjazdy kobiet na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] *Działaczki społeczne, feministki, obywatelki... Samoorganizowanie się kobiet na ziemiach polskich do 1918 roku (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Sokół Z., (1983), *Z badań nad polską prasą kobiecą w latach 1818–1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, t. 22, nr 3.
- Solarska M., (2011), *S/przeciw historia. Wymiar krytyczny historii kobiet*, Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Epigram.
- „Ster” 1907, nr 1; 1909, nr 1.
- „Świt” 1884, nr 12.
- Topolski J., (2008), *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Poznań: Wyd. Poznańskie.
- Worek B., (2011), *Różnice płci w badaniach empirycznych: doświadczenia, perspektywy, wyzwania*, [w:] *Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Zakrzewska A., (1910), *Nauka u kobiet*, „Bluszc”, nr 13, s. 138.
- Zawalska M., (1978), *„Świt” Marii Konopnickiej. Zarys monograficzny tygodnika dla kobiet*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Żarnowska A., (2000), *Obywatelki II Rzeczypospolitej*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa: Wydawnictwo DiG.